Utknąłem w korku
od butelki; czując się chorym na ciele i umyśle
mam stan maniakalno - depresyjny,
który zapiszę przytomnym.

W połowie bezpośrednim potomkom
pierwszej małpy, sepleniącej bezskładnie
o przyszłych podbojach.
Kosmosu, który runie na głowy, całkowicie
niespodziewanie.

Nie wieszczę żadnych kresów
– to nieprzystojne w pewnym wieku
oraz wygodnym miejscu, przed zgaszonym
telewizorem. Wiadro wody zawsze na podorędziu.

Na wypadek pożaru, zgagi, posuchy i innych
plag nie wymienionych z nazwy
w żadnej księdze opisującej linie podziału
świata. Te, oczywiście, nie obejmują kotów,
im się zwyczajnie tego nie robi.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wierszokleta, dodano 11.11.2022 07:53

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.